

# Pierwszy pełny przeszczep twarzy

**Cztery zespoły po trzech chirurgów pracują na dwugodzinne zmiany. Twarz dawcy zespała się z głównymi naczyniami krwionośnymi w szyi, a kości żuchwy i szczęki łączy się z czaszką. Wiązki nerwów ruchowych i czuciowych wiąże się po obu stronach twarzy, ust, zębów i pod oczami. Wreszcie naciąga się skórę i zszywa wzdłuż linii włosów.**



Chirurdzy hiszpańscy przeprowadzili w Barcelonie operację przywrócenia twarzy mężczyźnie, który przez pięć lat nie mógł jeść, mówić i normalnie oddychać. Był to pierwszy przeszczep całej twarzy obejmującej skórę, mięśnie, zęby, usta, kości policzkowe i szczękę pozyskane od dawcy znajdującego się w stanie śmierci mózgowej.

Podczas 24-godzinnej operacji 30-osobowy zespół ze szpitala Vall

Trzydziestokilkuletni mężczyzna, którego nazwiska nie ujawniono, stracił nos, szczękę i inne części twarzy, kiedy w 2005 r. przypadkowo się postrzelił. Pacjent skontaktował się z lekarzami, gdy usłyszał o przypadku Isabelle Dinoire, Francuzce, która w tym samym roku otrzymała pierwszy częściowy przeszczep twarzy. Od tej pory przeprowadzono co najmniej 10 takich zabiegów we Francji, Ameryce, Chinach i Hiszpanii.

„ Po operacji twarz nie przypomina rysów ani dawcy, ani nowego jej właściciela. To twarz zupełnie nowej osoby

Zespół z północnego Londynu liczył na to, że jako pierwszy dokona pierwszego pełnego przeszczepu twarzy, ale brytyjscy lekarze ucieszyli się z wiadomości o operacji. [Przeszczepy twarzy](#) budzą kontrowersje, ponieważ biorcy muszą do końca życia przyjmować silne leki immunosupresyjne. Szef zespołu operacyjnego Joan Pere Barret powiedział jednak, że procedura przebiegła pomyślnie i że pacjent nie wykazuje objawów zakażenia ani odrzucenia nowej tkanki przez organizm.

Chociaż upłynie trochę czasu, zanim zejdzie opuchnięcie, już teraz można powiedzieć, że nowe oblicze nie przypomina ani twarzy biorcy, ani dawcy sprzed operacji. - Ma twarz zupełnie nowego człowieka - powiedział doktor Barret. - W siódmym dniu po zabiegu poprosił, aby pozwolić mu ją zobaczyć, i był bardzo zadowolony. Oczekuje się, że pacjent, który oddychał i odżywiał się przez dwie osobne rurki, w szyi i brzuchu, za kilka tygodni zacznie normalnie jeść, mówić, uśmiechać się i śmiać - dodał.

Operacja polegała na pobraniu od dawcy skóry, mięśni, nosa, ust, podniebienia, zębów kości policzkowych i szczęki przy zachowaniu dopływu krwi. Wyizolowano w tym celu arterie i żyły. Następnie tkankę dawcy zespolono z naczyniami krwionośnymi, nerwami i skór biorcy.

Doktor Barret, który wcześniej pracował na oddziale oparzeń w Chelmsford w angielskim hrabstwie Essex, powiedział, że pacjent po jakimś czasie odzyska normalny wygląd, blizny będą ukryte pod włosami lub w fałdach skóry szyi.